

Wolność zawsze należy do tych, którzy myślą inaczej

24 kwietnia 2024

To jest cytat z Róży Luksemburg (org. niem. „Freiheit ist immer die der Andersdenkenden”) i oznacza, że prawdziwa wolność istnieje tylko wtedy, gdy jest również i przede wszystkim gwarantowana dla tych, którzy myślą inaczej niż my. To ważna myśl, która przypomina nam, że tolerancja i szacunek dla różnych opinii i poglądów są niezbędne. Te słowa mają więcej niż 100 lat, a są wciąż tak samo aktualne jak i nadal – przynajmniej na razie – dalekie od realizacji.



Bycie wolnym to tylko kwestia psychiki.

Historia nie uczy

Róża Luksemburg i Karl Liebknecht to bohaterowie pokoju i waleczni politycy pierwszych dwóch dekad XX wieku. Kim byli i dlaczego ważne jest, abyśmy dzisiaj, w kontekście tego, co się dzieje i tej mody na wojny, tego głodu wojennego, tego szaleństwa, które opętało ludzi, o nich mówili?

Georg Wilhelm Friedrich Hegel (niemiecki filozof, 1770-1831) niestety miał rację: „Historia uczy, że ludzkość niczego się z

niej nie nauczyła” – to akurat prawda.

Z Zamościa

Roza Luksemburg, właściwie Rozalia Luxenburg, ps. „R. Kruszyńska”, „Spartakus”, „Junius”, urodziła się 5 marca 1871 roku w Zamościu w Królestwie Polskim. Była polską ekonomistką, myślicielką polityczną oraz działaczką antywojenną. Jej życie i działalność miały ogromny wpływ na historię ruchu robotniczego w Niemczech ale nie tylko.

Luxenburg urodziła się w rodzinie zasymilowanych Żydów w Polsce. W 1897 roku otrzymała obywatelstwo niemieckie. Edukację odebrała w szkołach dla dziewcząt w Warszawie. Róża Luksemburg działała w polskiej socjaldemokracji od 1887 roku. Od 1898 roku była aktywna w niemieckiej socjaldemokracji. Była jednym z założycieli grupy Spartakus i współpracowała z Leo Jogichesem i Kostją Zetkinem.

Śmierć za sprzeciw wobec wojny

Była zdecydowanie krytyczna wobec zarówno leninowskiej, jak i bardziej umiarkowanej socjaldemokracji. Jej myśli miały wpływ na teorię imperializmu i kwestię kobiecą. Za jej bezkompromisową postawę antywojenną spotkały ją represje i więzienie. Róża Luksemburg została rozstrzelana w Berlinie 15 stycznia 1919 roku, a jej ciało znaleziono wiele tygodni później.

Jej poglądy i działalność są nadal badane i inspirują kolejne pokolenia działaczy lewicowych. Do dzisiaj pozostaje ważną postacią w historii walki o prawa pracownicze, równość społeczną i pokój. Jej odwaga i oddanie sprawie socjalistycznej pozostają w pamięci ludzi na całym świecie.

Nie tylko teoria

Miała zdecydowane stanowisko w kwestii wojny; była przy tym pierwowzorem dla kobiet walczących o pokój jako sprzeciw wobec jakiegokolwiek interwencji militarnej. W okresie I wojny światowej, kiedy wiele osób popierało konflikt zbrojny, ona konsekwentnie głosiła hasło: „Socjalizm albo barbarzyństwo”. Jej przekonania były zgodne z ideałami socjalistycznymi, które zakładały pokojowe rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych.

W czasie wojny Róża Luksemburg była aresztowana i więziona. W Niemczech, gdzie działała, była jednym z liderów Związku Spartakusa, komunistycznej organizacji, która sprzeciwiała się wojnie. Jej działalność antywojenna była nie tylko kontrowersyjna, ale również niebezpieczna. Władze obawiały się wpływu, jaki mogła mieć na opinię publiczną. Bardzo ostro krytykowała imperializm i kolonializm. Opisała, jak kapitaliści z Zachodu podbijali i kolonizowali tereny, dokonując ogromnych mordów – co jak wiemy dzisiaj była prawdą. Jej opozycja wobec wojny była związana z przekonaniem, że konflikty zbrojne służą określonym interesom ekonomicznym i nie przynoszą dobra ludzkości.

Warto podkreślić, że Róża Luksemburg była nie tylko teoretykiem, ale również praktykiem, który walczył o pokój i równość społeczną.

Z Lipska

Karl Liebknecht (ur. 13 sierpnia 1871 w Lipsku, zm. 15 stycznia 1919 w Berlinie) był niemieckim politykiem marksistowskim i adwokatem. Był jednym z przywódców założonej w 1889 roku II Międzynarodówki oraz współzałożycielem i do 1910 roku przewodniczącym Socjalistycznej Międzynarodówki Młodzieży w Stuttgarcie. Działacz SPD, sprzeciwiał się udziałowi Niemiec w I wojnie światowej.

Karl Liebknecht urodził się w Lipsku jako drugi z pięciu synów Wilhelma Liebknechta i jego drugiej żony, Natalie (z domu Reh). Jego ojciec razem z Augustem Bebelem był jednym z założycieli i kluczowych liderów SPD oraz jego poprzednich partii. Karl został ochrzczony jako luteranin w kościele św. Tomasza. W trakcie swojego życia Liebknecht był zaangażowany w walkę o prawa pracowników, walkę z militarystycznym establishmentem i propagowanie idei socjalistycznych. Jego działalność miała wpływ na historię Niemiec i ruch robotniczy w Europie.

Więzienie za głos przeciwko wojnie

Karl Liebknecht był zdecydowanym przeciwnikiem I wojny światowej. Jego stanowisko było wyraźne: uważał, że konflikt ten był imperialistyczną wojną, a robotnicy nie powinni walczyć przeciwko sobie nawzajem. W 1914 roku, kiedy Niemcy ogłosiły wojnę, Liebknecht był jednym z nielicznych posłów SPD, którzy zagłosowali przeciwko przyjęciu kredytu wojennego. Jego sprzeciw wynikał z przekonania, że wojna służy interesom kapitalistów i burżuazji, a nie pracowników i klas uboższych.

Konsekwencje jego stanowiska były bardzo poważne. Karl Liebknecht został aresztowany i osadzony w więzieniu. W czasie swojego pobytu w więzieniu kontynuował działalność polityczną, nawołując do oporu przeciwko wojnie i wyrażając swoje socjalistyczne przekonania. W 1918 roku, po upadku monarchii niemieckiej, został uwolniony i stał się jednym z liderów rewolucji listopadowej w Niemczech. Wspólnie z Różą Luxemburg założył Spartakusbund, ruch o charakterze komunistycznym, który dążył do obalenia kapitalistycznego systemu.

Egzekucje

Niestety, jego działalność rewolucyjna przyniosła tragiczne skutki. W styczniu 1919 roku, podczas tłumienia powstania Spartakusa, Karl Liebknecht został aresztowany przez

paramilitarną grupę Freikorps i zamordowany w Berlinie razem z Różą Luxemburg. W tych czasach te ochotnicze, nacjonalistyczne formacje paramilitarne działały na zlecenie władz krajowych, lokalnych i regionalnych, tam, gdzie nie mogły działać ówczesne służby, ponieważ – tak jak w tym przypadku – wykonano bez jakiegokolwiek procesu wyrok śmierci za poglądy i działalność polityczną pod pretekstem zdrady stanu.

Ich śmierć stała się symbolem walki o sprawiedliwość społeczną, równość i pokój, a ich dziedzictwo przetrwało jako część historii niemieckiego ruchu robotniczego i lewicowej polityki w Europie.

FiloNATowski mainstream

Dzisiaj militarystyczne elity i imperialistyczny mainstream filoNATowski nie potrzebują odpowiedników Freikorps, ponieważ w obecnych czasach można uśmiercać i zdusić sprzeciw w sposób o wiele bardziej subtelny, a jednocześnie tak samo skuteczny. Dzisiaj ta elita zleca medialne i internetowe likwidowanie sprzeciwu przez telewizję, radio i media społecznościowe. Wrogiem stał się ten, kto jest za pokojem. Winny zdrady i obcy jest ten, który ma własne zdanie i myśli inaczej niż nakazuje mainstream.

Ta spirala nienawiści często wciąga nas w taki wir, że sami wpadamy w myśli typu: „No to musimy walczyć z mainstreamem, skoro tak się dzieje”. Zaczynamy walić w drugą stronę i odizolowywać się od tych, którzy mają inne zdanie od nas. To wtedy mainstream wygrywa, bo ściąga nas na niski poziom. Wygrywa pieniędzmi, zasięgiem i siłą medialną.

Bez nienawiści i kłamstwa

Szkoda, że wcześniej nie zatrzymamy się choćby na chwilę i nie otworzymy oczu na fakt, że nienawiść, którą żywi się proNATowska propagandowa bestia sama siebie wykończy, jeśli my

przestaniemy ją dokarmiać.

Aby wyjść z tej spirali nienawiści i kłamstwa, istnieją nasze media, takie jak „Myśl Polska”, Wbrew Cenzurze. Ostatnio pojawiła się Fundacja Swobód Obywatelskich im. Andrzeja Leppera. Chcemy, aby każdy z Was, drodzy Czytelnicy, miał szansę i prawo do swoich własnych poglądów i do wyrobienia sobie własnego zdania na podstawie faktów, a nie sztucznej rzeczywistości. Nie po to, abyście wchodzili do kolejnej bańki, ale abyście byli wolni i skorzystali z tej swobody, na którą zasłużyliście jako wolni ludzie.

Wolni ludzie

Nie zawsze będziemy się ze sobą zgadzać, ale będziemy rozmawiać, dyskutować, wymieniać się poglądami i szanować się, ponieważ jesteśmy wolnymi ludźmi.

„Wolność zawsze należy do tych, którzy myślą inaczej” – mówiła Róża. Z tej wolności waszej i naszej chcemy codziennie korzystać pełnymi garściami.

A wy, drodzy Czytelnicy i słuchacze, jesteście niezbędną częścią tej wolności – dziękujemy, że jesteście i że Was przybywa.

Autorstwo: David Hermes

Źródło: MyslPolska.info